Wydanie wieczorne.
Nr. 299. Poniedziałek 12 października 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Klęski Moskali w Królestwie.
Przed rozstrzygnięciem we Francyi.

Walki Niemców.

Berlin, 12 października.

Sztab generalny donosi z wielkiej głównej kwatery pod datą 11 b. m. wieczorem:

W Królestwie Polskiem.

Na południu Królestwa Polskiego czoła naszych armij dosięgły Wisły. Koło Grojca, na południe od Warszawy, wpadło w nasze ręce 2000 ludzi drugiego syberyjskiego korpusu armii.

W Prusach wschodnich.

Na wschodnim placu wojny zostały na północy wszystkie ataki pierwszej i dziesiątej armii rosyjskiej, podjęte przeciw armiom wschodnio-pruskim, w dniu 9 i 10 b. m. odparte. Także usiłowania oskrzydlenia, podjęte ze strony Rosyan przez Schirwindt, zostały odparte i 1000 Rosyan dostało się przytem do niewoli.

We Francyi.

Na zachód od Lille nasza kawalerya pobiła w dniu 10 b. m. całkowicie francuską dywizyę kawaleryi. Koło Hazebrouck została inna francuska dywizya kawaleryi wśród ciężkich strat pobitą.

Walki na froncie nie doprowadziły jeszcze dotychczas na zachodzie do żadnego rozstrzygnięcia.

Pod Antwerpią.

O trofeach zwycięskich w Antwerpii jeszcze nie można podać dokładnych szczegółów. Także co do liczby jeńców i przejścia angielskich i belgijskich wojsk do Holandyi niema jeszcze ostatecznych dat.

Kłamstwa rosyjskie.

Rosyjskie urzędowe wiadomości o wielkiem zwycięstwie rosyjskiem koło Augustowa, są **wymysłem**. Jak należy oceniać wartość rosyjskich urzędowych wiadomości, dowodzi fakt, że **o olbrzymich klęskach** koło Szczytna i Instrucia nie ogłoszono urzędowych rosyjskich wiadomości.

Szczegóły z Antwerpii.

Król ranny.

Londyn, 12 października.

Jak dzienniki donoszą z Bredy, zbiegowie przybyli tam opowiadają, że widzieli króla belgijskiego **z ramieniem na opasce.**

Kilka wielkich parowców ze zbiegami z Antwerpii i 600 rannymi żołnierzami belgijskimi przybyło do Folkestone.

Straty Anglików.

Amsterdam, 12 października.

„Telegraaf“ donosi z Roosendaalu:

Wśród **rozbrojonych** angielskich i belgijskich żołnierzy znajduje się **wielu wyższych oficerów,** w tem angielski oficer dywizyjny. W Flandryi, Brabancyi i tuż na granicy holenderskiej odbyły się kilkakrotnie **poważne potyczki** między oddziałami wrogich armii. Tosamo pismo donosi, że liczba Anglików, którzy przekroczyli granicę, wynosi **13.000.** Z Terneusen donoszą, że Belgijczycy sami oceniają straty swoje na **20.000 ludzi.**

Żale Francuzów.

Paryż, 12 października.

Dzienniki jednomyślnie wyrażają żal z powodu upadku Antwerpii, co — jak się dzienniki wyrażają — dostarczy Niemcom świeżego materyału do chwalenia się. Dzienniki podnoszą odwagę Belgijczyków i obiecują im zasłużoną nagrodę.

Dalej podnoszą dzienniki, że Antwerpia niema dla Niemiec żadnej wartości. Skutkiem **dominującego stanowiska floty angielskiej** na morzu i neutralności holenderskiej Niemcy nie będą mogły uzyskać przystępu do morza, a poza tem armia belgijska posiada jeszcze **pełną swobodę akcyi.**

Zamknięcie portów rosyjskich.

Chrystyania, 12 października.

Poseł norweski w Petersburgu telegrafuje:

Konsul w Helsingforsie donosi, że porty w zatoce Botnickiej są **zamknięte,** z wyjątkiem Raumo i Maentyluoto. Senat finlandzki starał się o zniesienie zamknięcia zatoki.

Jak dzienniki donoszą, zamknięte są także **Sebastopol, Oczaków i Kercz.** Komenda floty morza Czarnego wydać miała **rozkaz strzelania do okrętów,** któreby mimo zakazu chciały wjechać do wspomnianych portów.

Anglia na morzu.

Londyn, 12 października.

Biuro Reutera ogłasza zarządzenia, które mają **uniemożliwić handel z państwami nieprzyjacielskiemi.** Według tych postanowień, wszystkie towary przeznaczone do portów europejskich oraz do portów morza Śródziemnego i Czarnego, z wyjątkiem rosyjskich, belgijskich, francuskich i portugalskich, mają być opatrzone **bardzo dokładną deklaracyą.**

Neutralność Norwegii.

Chrystyania, 12 października.

„Aften posten“ oświadcza, że wiadomość „Morning Post“, jakoby Niemcy pod flagą norweską, szwedzką lub duńską sprowadzali wielkie masy nafty i benzyny, jest **nieprawdziwą.**

* * *

Generał Auffenberg spensyonowany.

Wiedeń, 12 października.

„Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza następujące pismo odręczne cesarza:

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Kochany generale piechoty Auffenberg! Tak jak było dla mnie radością wyrazić już panu za zwycięskie dowództwo mojej IV. armii pod Zamościem i Komarowem moje szczególne uznanie, tak jak nadał chętnie wspominam o pańskim bardzo skutecznym udziale w walkach pod Rawą Ruską, Magierowem, tak też ubolewam bardzo, że stan pańskiego zdrowia nakłada na pana **obowiązek dłuższego szanowania się.** Z tego powodu przenoszę pana, przy wyrażeniu mojego zadowolenia, **do stanu nadliczbowego** i zastrzegam sobie ponowne użycie pana. Wiedeń, dnia 9 października 1914.

Franciszek Józef.

Kasy pożyczkowe.

Wiedeń, 12 października.

Wojenna kasa pożyczkowa, która podczas trwania wojny zajmować się będzie udzielaniem pożyczek na efekta, towary i inne rzeczy wartościowe, rozpocznie w Wiedniu działalność **jutro,** a w niejakim czasie utworzone będą **filie** w różnych miastach krajów koronnych, między innymi w **Krakowie** i Opawie. Sprawa utworzenia dalszych filij jest w toku. Zastawiać będzie można prawie wszystkie efekta krajowe i zagraniczne notowane na giełdach w Wiedniu, Pradze, Tryeście i Budapeszcie oraz efekta wartościowe mające obieg w niemieckich miejscach handlowych. Jako podstawa zastawu służyć będzie urzędowy kurs z 24 lipca b. r. Stopę procentową ogółem ustalono na 7%, z wyjątkiem tych efektów, które można lombardować w banku austro-węgierskim na 6%.

Opieka nad zbiegami z Galicyi.

Berno, 12 października.

Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold zwiedził wczoraj w towarzystwie namiestnika bar. Bleylebena, budujące się baraki w Nikolsburgu, przeznaczone na pomieszczenie **6000 zbiegów** żydowskich z Galicyi i Bukowiny. Baraki te są zbudowane po części z drzewa, po części z cegły. Obejmują one ubikacye do spania, kuchnie i umywalnie. Budowa będzie **wkrótce ukończoną** i prawdopodobnie jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia oddaną do użytku. Oprócz tego postarano się o ubikacye dla chorych, kancelarye administracyjne i magazyny na zapasy. Minister, który rozmawiał z wielu zbiegami, wyraził się **z pochwałami** o poszczególnych zarządzeniach. Podobne baraki buduje się także w Porlitz i Zaja.

W Rumunii.

Bukareszt, 12 października.

Wczoraj o godzinie 2 po południu król Ferdynand I. złożył w sali Izby deputowanych uroczystą **przysięgę na konstytucyę.** Obecni byli następca tronu Karol, metropolita, wszyscy ministrowie i t. d. Przy wejściu do sali posiedzeń przywitali króla posłowie i senatorowie, oraz liczna publiczność burzliwemi manifestacyami. Manifestacye wzmogły się podczas przemówienia króla, szczególnie podczas słów króla, że będzie się starał poświęcić wszystkie siły ukochanemu krajowi. O godzinie 4 po południu odbyło się **zaprzysiężenie wojsk** we wszystkich garnizonach w kraju.

Jak się okłamuje Warszawę?

Jak informuje swoich czytelników warszawska prasa moskalofilska w celu urabiania wiadomych nastrojów — rzecz znana. Oto np. otrzymaliśmy przypadkowo 3 numery „Dnia“ (z 23, 24 i 25 września).

W pierwszym znajdujemy wiadomość, że „w Krakowie trupy zmarłych od ran leżą niepochowane od dni kilkunastu skutkiem braku urządzeń sanitarnych“.

W drugim, że Legionom zaproponowano „wziąć czynny udział w obronie Krakowa, lecz Polacy chwieją się, ponieważ doskonale wiedzą, że im wytrwalej Kraków będzie się bronił, tem więcej ucierpią od bombardowania zabytki polskiej przeszłości, znajdujące się w tej dawnej stolicy Polski“.

W trzecim, że Czarnogórcy (!) prowadzą z Austryakami „zwycięską walkę na terenie austryackim“.

Publiczność Warszawy, karmiona podobnymi — dowcipami od rana do wieczora, traci zrozumienie realnych stosunków na terenie wojny. Wydatnie to wspiera osławione „oryentacye“ warszawskie, które nie opierając się na nieustannie produkowanych kłamstwach i fałszach, nie mogłyby istnieć.

Jedynie deszcz ilustrowanych t. zw. „jednodniówek“ na różnokolorowym papierze, wydawanych w Warszawie przy udziale ochrany, potrafił pobić nawet ten rekord kłamliwości. — W jednej z jednodniówek czytaliśmy o powieszeniu przez Niemców, żydów Rotenbergów w Radomiu, podczas gdy wiadomą jest rzeczą, że powiesili Rotenbergów — kozacy. Inna jednodniówka donosi, że Niemcy rannym jeńcom — wyrywają języki.

A biedna Warszawa pochłania te bzdury i urabia sobie „oryentacyę“.

Z niemieckiej kwatery głównej.

Wielka główna kwatera armii niemieckiej, operującej we Francyi i Belgii znajduje się zawsze o 50 kilometrów poza frontem. Obecnie mieści się ona w jednem mieście francuskiem, liczącem 20.000 mieszkańców, bardzo bogatem. Wynika to z wspaniałych sklepów, magazynów jubilerskich, filii banków paryskich i t. d. Większość tych sklepów jest zamknięta, ponieważ znaczna część ludności za zbliżeniem się Niemców uciekła.

Cesarz mieszka w domu bogatego mieszczanina, otoczonym pięknym ogrodem. Dom cesarza stoi pod zarządem marszałka dworu barona Reischacha. Z domu przeprowadzono połączenia telefoniczne z wszystkiemi władzami wojskowemi i cywilnemi w mieście. Urządzono też regularne połączenie automobilowe przez Luksemburg i Kolonię z Berlinem, skąd codziennie kuryerzy przywożą papiery. Rozumie się, że urządzono bezpośrednie połączenie telefoniczne i telegraficzne z Berlinem.

W otoczeniu cesarza znajdują się adjutanci, trzech lekarzy przybocznych. Obok w lokalu banku "Credit Lyonnais“ mieści się gabinet wojskowy cesarza pod kierownictwem generała Lynckera; w drugim domu gabinet marynarki z admirałem Müllerem i gabinet cywilny pod kierownictwem Valentiniego. Jest też kaznodzieja nadworny, pastor Goens.

W bezpośredniem sąsiedztwie mieści się wielki sztab generalny z szefem Moltkem. W jednym hotelu mieści się ministerstwo wojny, w którem pomieszczono też zagranicznych oficerów. Austryę reprezentują generał hr. Stürgkh, (brat prezydenta ministrów, przedtem pełnił służbę w Krakowie) i podpułkownik bar. Bienerth.

W pięknym domu bogatego mieszczanina mieści się kancelarya państwowa z kanclerzem Bethmanem Hollwegem, sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych Jagowem i ministrem marynarki Tirpitzem.

Ważną rolę w kwaterze odgrywa naczelnik całej poczty polowej, radca Damizlaff, oraz szef telegrafów polnych generał Balk. Policyą zarządza dyrektor Bauer z Strassburga. Dalszymi dygnitarzami w głównej kwaterze są inspektorzy kolei, artyleryi, intendantury i t. d. Ruch z armią utrzymuje korpus atomobilowy, którego komendantem jest ks. Waldemar pruski.

Los ewakuowanych z Krakowa.

Od jednego z drukarzy, który wraz z rodziną opuścił Kraków, otrzymujemy następujący list z Pacova w Czechach.

W dniu 30 z. m. o godz. 12 w południe pożegnaliśmy nasz prastary Kraków z sercem przepełnionem żalem, w zupełnej nieświadomości, gdzie pędzeni siłą pary staniemy u kresu naszej wędrówki.

Dobrze już po północy przybyliśmy do Przerowa, gdzie pociąg zatrzymał się dłuższy czas. Na peronie ruch wielki. Pociągi przepełnione przebiegają w obie strony, zatrzymując się na olbrzymim dworcu to krócej, to dłużej.

Rankiem wyjechaliśmy w głąb Moraw. Okolica piękna, niezmierzona okiem równina rozciąga się przed nami, uprawna rola, poprzecinana jak szachownica, na tem tle wyrastają gęsto miasteczka i schludne wioski morawskie.

Przebywszy stary Ołomuniec, wjeżdżamy w okolicę górzystą, pociąg wspina się coraz wyżej, lokomotywa pracuje pełną siłą pary.

Krajobraz prześliczny, grzbietami gór ciągną się olbrzymie lasy, powietrze czyste i woń balsamiczna pozwala oddychać pełną piersią.

Po przybyciu do Czeskiej Trzebowej (Böhmisch Trübav), zaczęto rozdzielać podróżnych i odwozić do miejsc im przeznaczonych.

Przejechawszy jeszcze wiele stacyj, w piątek wieczór 2 b. m. przybyliśmy do pięknego górskiego miasteczka Pacova, w środkowych Czechach, miejsca naszego tymczasowego pobytu.

Miasteczko niewielkie, ale schludne, na każdym kroku znać zachodnią kulturę.

Przyjęcia, jakiego tu doznaliśmy, nie spodziewaliśmy się. Mieszkańcy tutejsi wprost prześcigali się w okazywaniu nam pomocy i współczucia, za co z całego serca jesteśmy im wdzięczni, a pobyt w tej miejscowości wielkiemi zgłoskami zapisze się w naszej pamięci.

Na tem miejscu składamy również podziękowanie komitetowi krakowskiemu, który przez całą drogę przez swoich przedstawicieli starał się, o ile to było w jego możności, przyjść nam z pomocą, rozdając na stacyach gorącą herbatę i przekąski.

KRONIKA.

Poniedziałek 12 października.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie jutro o godz. 8 rano.

Wszelkie dary dla prowiantury Legionu zachodniego składać należy w Rynku (Krzysztofory II piętro) od godziny 9 do 12 przedpołudniem i od 4 do 6 popołudniu. Przyjmuje się także książki i pisma dla rannych Legionistów.

Cholera. Wczoraj w Krakowie zachorowało na cholerę kilku żołnierzy, zaś u 17 wystąpiły podejrzane objawy. Umieszczono ich w budynku izolacyjnym.

Artyści teatru miejskiego, których występy w sali teatru „Nowości“ cieszą się ogromnem powodzeniem, odegrają we wtorek 13 bm. „Żydów“ Czirikowa, we środę 14 bm. „Rewizora z Petersburga“ N. Gogola, we czwartek 15 b. m. poraz pierwszy arcywesoła farsa „Zażarty automobilista“.

Mieszkańcy ul. księcia Józefa na Zwierzyńcu zapytują na tej drodze, dlaczego cała ta ulica, dosyć ludnie zamieszkana, chociaż tylko wprawdzie przez najuboższych, od tygodnia nie jest wcale oświetloną i ludzie brną w ciemnosciach. Kto tutaj ponosi winę i co znaczą takie porządki magistrackie?

Wiadomości o zaginionych.

Dr adw. **Westreich** prosi o podanie adresu p. Piaseckiej-Eberband, żony profesora z Łoziny ad Janów koło Lwowa, pod adresem: Wieden VII. Bandgasse 34.

Drażny Kazimierz, maszynista kolej. z Przeworska, poszukuje swojej rodziny. Adres: Drażny, Mariazell Nr 168 koło Wiednia.

Dr Wiktor Hillbricht, Wien II, Ennsgasse 17, I. 17, uprasza o podanie adresów: 1) Edwarda Hillbrichta, rezerw. porucznika 30 p. p., 2) Aleksandra Hillbrichta, sędziego pow. w Zabłotowie, 3) Wilh. Wanga, inspektora techn. kontroli skarbowej ze Lwowa, 4) Antoniny Frey ze Lwowa.

Fryderyka Schächterowa, zamieszkała obecnie w Kassa (Koszyce) Węgry, Hotel Europejski, poszukuje swojego męża Abrahama Schächtera z Drohobycza.

Adolf Spritz, zamieszkały obecnie: Nowy Sącz, przy Młynach Nr 379 u p. Zacharyasza Rigelhaupta, prosi o wiadomość o swoich dzieciach lub o adres ciotki dr. Salomei Perlmutter ze Lwowa, która adres jego dzieci zna.

Dr Michał Terlecki, adwokat z Drohobycza, obecnie w Krakowie Landsturmverpflegsakcesist ul. Zygmunta Augusta 5 (pensyonat „Helena“), prosi o podanie adresu żony Neonii z Łopatyńskich Terleckiej.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kuśnasz. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).